

Norwegia wybiera Minimi

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 14 grudnia 2010

7 grudnia norweska Forsvarets Logistikkorganisasjon (FLO) podpisała z przedstawicielami FN Herstal kontrakt na dostawy 1,9 tysiąca karabinków maszynowych FN Minimi TR.

Armia norweska zdecydowała się na zakup 1,9 tysiąca 5,56-mm karabinków maszynowych

W połowie stycznia 2010 norweska Organizacja Logistyki Obronnej ogłosiła przetarg na dostawy karabinków maszynowych kalibru 5,56 mm o masie nie przekraczającej 8,5 kg, zasilanych z taśmy amunicyjnej (patrz: [Nowy kbkm dla Norwegów](#), 2010-01-13). W ramach kontraktu dostawca miał zapewnić również dalsze dostawy tych konstrukcji strzeleckich przez kolejne 15 lat. Na początku roku szacowano, że broń będzie dostarczana od końca czerwca 2010. W rzeczywistości, po testach porównawczych konkurujących ze sobą modeli, decyzja została podjęta dopiero w grudniu. Pierwsze Minimi TR trafią do norweskiej armii latem 2011, zaś dostawy mają się zakończyć w 2012.

Za 1900 karabinków maszynowych Minimi TR z kolbami składanymi (typowo używanymi w modelu Para) i odmianach z lufami długości 465 i 349 mm Norwegowie zapłacą około 125 mln koron (21,05 mln dolarów). W ramach kontraktu FN Herstal ma zapewnić broń, części zamienne, sprawdziany i narzędzia, trening rusznikarzy oraz dokumentację. Jednostkowa cena karabinka maszynowego szacowana jest na około 61 tys. koron (10 tys. dolarów). Minimi TR (Triple Rail) to odmiana standardowego karabinka maszynowego z FN Herstal, w której łożo z tworzywa sztucznego zostało zastąpione zestawem trzech szyn montażowych standardu Picatinny, służących do mocowania dodatkowego wyposażenia.

Minimi powstał w 1974 i okazał się konstrukcją tak udaną, że jest produkowany i kupowany

Armia podkreśla, że Minimi nie ma zastąpić MG3 - karabinu maszynowego kal. 7,62 mm, przyjętego w 1969 - ale stanowić jego lżejsze (6,85 kg w porównaniu do 11,6 kg) i bardziej mobilne uzupełnienie. Niemiecka konstrukcja pozostanie w użyciu w roli ciężkiego karabinu maszynowego na trójnogu, jak również uzbrojenie pokładowe pojazdów. Niemniej, wprowadzenie belgijskiej konstrukcji oznacza zmiany w strukturze norweskiej drużyny piechoty. MG3 miał dwuosobową obsługę - celowniczego i pomocnika (noszącego zapasowe lufy i dodatkowe skrzynki amunicyjne), zaś w przypadku Minimi TR wystarczy jeden żołnierz.

Zakup broni z FN Herstal jest jednocześnie pierwszym poważnym kontraktem, jaki norweskie siły zbrojne zawarły z Belgami. Niemniej, nie jest to pierwsza broń tego

belgijskiego producenta w armii. Kilka lat temu dla jednostek specjalnych zakupiono niewielką partię Minimi Para, poza tym pozyskane od Holendrów 52 Leopardy 2A4NO miały jako broń pokładową 7,62-mm karabiny maszynowe FN MAG58.

7 grudnia przedstawiciele Fabrique Nationale d'Herstal podpisali kontrakt na dostawy k

Warto zwrócić uwagę, że do tej pory zwyczajowym dostawcą konstrukcji strzeleckich dla armii norweskiej byli Niemcy, a konkretniej koncern Heckler & Koch. Stąd też za faworyta najnowszego kontraktu długo uznawano najnowszy 5,56-mm karabinek maszynowy H&K MG4.

Do niedawna armia norweska używała ponad ćwierć miliona licencyjnych odmian 7,62-mm karabinów automatycznych H&K G3A5 z kolbą stałą i H&K G3A4 z kolbą wysuwaną, lokalnie określanych jako AG-3 i AG-3F1. W 2007 zostały one zastąpione kolejną konstrukcją z Oberndorfu - 5,56-mm karabinkiem automatycznym HK416D165RS. Co więcej, Norwegowie kupowali również 9-mm pistolety maszynowe MP5 i MP7 tego samego producenta. Mało tego, podstawowym 7,62-mm karabinem maszynowym był również niemiecki Rheinmetall MG3, stąd też wybór Minimi TR był sporą niespodzianką. Norwegowie tłumaczą, że za belgijską bronią przemówiła kombinacja czynników - ergonomii, funkcjonalności, niezawodności i ceny.



Armia norweska zdecydowała się na zakup 1,9 tysiąca 5,56-mm karabinków maszynowych FN Minimi TR, które mają stać się uzupełnieniem ponad 40-letnich niemieckich 7,62-mm karabinów maszynowych MG3, używanych do tej pory jako podstawowa broń wsparcia / Zdjęcie: Forsvaret

W połowie stycznia 2010 norweska Organizacja Logistyki Obronnej ogłosiła przetarg na dostawy karabinków maszynowych kalibru 5,56 mm o masie nie przekraczającej 8,5 kg, zasilanych z taśmy amunicyjnej (patrz: [Nowy kbkm dla Norwegów](#), 2010-01-13). W ramach kontraktu dostawca miał zapewnić również dalsze dostawy tych konstrukcji strzeleckich przez kolejne 15 lat. Na początku roku szacowano, że broń będzie dostarczana od końca czerwca 2010. W rzeczywistości, po testach porównawczych konkurujących ze sobą modeli, decyzja została podjęta dopiero w grudniu. Pierwsze Minimi TR trafią do norweskiej armii latem 2011, zaś dostawy mają się zakończyć w

2012.

Za 1900 karabinków maszynowych Minimi TR z kolbami składanymi (typowo używanymi w modelu Para) i odmianach z lufami długości 465 i 349 mm Norwegowie zapłacą około 125 mln koron (21,05 mln dolarów). W ramach kontraktu FN Herstal ma zapewnić broń, części zamienne, sprawdziany i narzędzia, trening rusznikarzy oraz dokumentację. Jednostkowa cena karabinka maszynowego szacowana jest na około 61 tys. koron (10 tys. dolarów). Minimi TR (Triple Rail) to odmiana standardowego karabinka maszynowego z FN Herstal, w której łożo z tworzywa sztucznego zostało zastąpione zestawem trzech szyn montażowych standardu Picatinny, służących do mocowania dodatkowego wyposażenia.



Minimi powstał w 1974 i okazał się konstrukcją tak udaną, że jest produkowany i kupowany do dzisiaj. Broń zasilana z taśmy nabojeowej i magazynków pudełkowych od M16, takich, jak w norweskich HK416D165RS. Na zdjęciu wybrana przez Norwegię odmiana Minimi TR z kolbą składaną, wyposażona w zestaw szyn montażowych w miejscu łoża / Zdjęcie: Forsvaret

Armia podkreśla, że Minimi nie ma zastąpić MG3 - karabinu maszynowego kal. 7,62 mm, przyjętego w 1969 - ale stanowić jego lżejsze (6,85 kg w porównaniu do 11,6 kg) i bardziej mobilne uzupełnienie. Niemiecka konstrukcja pozostanie w użyciu w roli ciężkiego karabinu maszynowego na trójnogu, jak również uzbrojenie pokładowe pojazdów. Niemniej, wprowadzenie belgijskiej konstrukcji oznacza zmiany w strukturze norweskiej drużyny piechoty. MG3 miał dwuosobową obsługę - celowniczego i pomocnika (noszącego zapasowe lufy i dodatkowe skrzynki amunicyjne), zaś w przypadku Minimi TR wystarczy jeden żołnierz.

Zakup broni z FN Herstal jest jednocześnie pierwszym poważnym kontraktem, jaki norweskie siły zbrojne zawarły z Belgami. Niemniej, nie jest to pierwsza broń tego belgijskiego producenta w armii. Kilka lat temu dla jednostek specjalnych zakupiono niewielką partię Minimi Para, poza tym pozyskane od Holendrów 52 Leopardy 2A4NO miały jako broń pokładową 7,62-mm karabiny maszynowe FN MAG58.



7 grudnia przedstawiciele Fabrique Nationale d'Herstal podpisali kontrakt na dostawy broni, części zamiennych oraz szkolenie z reprezentującym armię norweską brygadierem Asle Kjelsbergiem z Forsvarets Logistikkorganisasjon / Zdjęcie: P.E. Dalloekke

Warto zwrócić uwagę, że do tej pory zwyczajowym dostawcą konstrukcji strzeleckich dla armii norweskiej byli Niemcy, a konkretniej koncern Heckler & Koch. Stąd też za faworyta najnowszego kontraktu długo uznawano najnowszy 5,56-mm karabinek maszynowy H&K MG4.

Do niedawna armia norweska używała ponad ćwierć miliona licencyjnych odmian 7,62-mm karabinów automatycznych H&K G3A5 z kolbą stałą i H&K G3A4 z kolbą wysuwaną, lokalnie określanych jako AG-3 i AG-3F1. W 2007 zostały one zastąpione kolejną konstrukcją z Oberndorfu - 5,56-mm karabinkiem automatycznym HK416D165RS. Co więcej, Norwegowie kupowali również 9-mm pistolety maszynowe MP5 i MP7 tego samego producenta. Mało tego, podstawowym 7,62-mm karabinem maszynowym był również niemiecki Rheinmetall MG3, stąd też wybór Minimi TR był sporą niespodzianką. Norwegowie tłumaczą, że za belgijską bronią przemówiła kombinacja czynników - ergonomii, funkcjonalności, niezawodności i ceny.

Powiązane wiadomości

[Norwegia wybiera Minimi \(2010-12-14\)](#)

[Nowy kbkm dla Norwegów \(2010-01-13\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o